

Tendencje w dawnym nazewnictwie kopalń. Rekonesans

Ewa Horyń

UNIWERSYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ
W KRAKOWIE

ORCID: 0000-0001-5549-5977

ABSTRACT

Trends in historical mine nomenclature. Research

This article is an introduction to research in the field of historical nomenclature related to the mining environment. Names of mines will be analysed from a cultural perspective. Historical works on mining and mining culture, monographs of individual mines, tourist materials, guides, as well as information available online, have been helpful in establishing or supplementing information about the collected names. In the article, the most important naming trends visible in the examined onimic resources will be presented on the basis of selected examples. The collected names of mines are a testimony to mining activities and also, constitute an important part of the cultural and civilisational heritage of Polish mining tradition.

KEY WORDS: old names of mines, chrematonymy, firmonymy, mining and metallurgy in Poland

SŁOWA KLUCZOWE: dawne nazwy kopalń, chrematonimia, firmonimy, górnictwo i hutnictwo w Polsce

Górnictwo polskie ma bardzo długą historię. Odegrało szczególną rolę, przyczyniając się do powstania licznych przemysłowych miast oraz rozwoju gospodarczego różnych regionów Polski, szczególnie obszarów Górnego i Dolnego Śląska. Kopalnie przez stulecia dawały utrzymanie dziesiątkom pokoleń mieszkańców wielu miejscowości. Sporo kopalń funkcjonuje do dziś, ale duża ich część została zamknięta. Dlatego w miarę, jak są likwidowane, wzrasta zainteresowanie tymi obiektami kultury materialnej. Prawie w każdym zakątku Polski można znaleźć rozproszone pozostałości po dawnych kopalniach, większość z nich to relikty dawnego górnictwa. Szczególne znaczenie mają niegdysiejsze kopalnie, o których istnieniu informują nierzadko dokumenty historyczne bądź źródła kartograficzne¹. Dla językoznawcy interesujące jest nazewnictwo kopalń.

W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane dawne nazwy kopalń. Sam termin „kopalnia” w literaturze specjalistycznej zawiera kilka znaczeń. Według *Leksykonu górniczego*² nazwą tą określa się:

1. Przedsiębiorstwo przemysłowe powołane w celu pozyskiwania ze złóż naturalnych lub ze zwałów kopalnin poddanych przepisom prawa górniczego ewentualnie prowadzące również ich uszlachetnianie lub obróbkę.
2. (!) Wyrobisko górnicze.
3. (!) Odkrywkę.
4. (!) Wiertnię.

¹ M. Chmielewska, *Kopalnie węgla kamiennego w Katowicach* [w:] *Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury* 3, P.P. Zagożdżon, M. Madziarz (red.), Wrocław 2010, s. 50.

² *Leksykon górnicy: praca zbiorowa*, J. Olszewski (red.), Katowice 1989, s. 118.

3 Zob. np. E. Horyń, *Słownictwo z zakresu górnictwa solnego XVI–XVIII wieku na tle polszczyzny ogólnej*, Kraków 2018; *eadem*, *Nazwy własne podziemnych wyrobisk w żupach krakowskich (XVI–XVIII w.)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, 16 (2021), s. 84–94.

W tekście przyjmuję definicję „kopalni”, zazwyczaj spotykaną w słownikach ogólnych języka polskiego: „zakład górniczy zajmujący się wydobywaniem z ziemi kopalin użytecznych” (SJPD).

Na zjawisko nadawania nazw własnych obiektom, takim jak kopalnie, zwrócił uwagę już Hieronim Łabęcki – dziewiętnastowieczny leksykograf, historyk polskiego górnictwa i hutnictwa, autor wielu prac z tego zakresu, m.in. historycznego słownika górniczego *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francusko-niemiecki i rosyjsko-polski tudzież Glossarz średniowiecznej łaciny górniczej* z 1868 r., w którym pod hasłem „kopalnia” czytamy:

Odbudowa podziemna, z której wydobywa się rudę kruszcową, sól, węgiel, siarkę itd., w ogólności ciała kopalne użyteczne, w pewnej głębokości w łonie ziemi złożone: stąd kopalnia rud, węgla kamiennego, soli itd.; „górom takim dawano nazwy od miejsc, osób, zwierząt, własności itd.”

W niniejszej publikacji chciałabym spojrzeć okiem językoznawczyni na owe nazwy, a także – na wybranych przykładach – przybliżyć najważniejsze tendencje nazwotwórcze w tak specyficznym i ciekawym zbiorze onimów. Już podczas eksploracji, a potem ekscerpcji materiałów źródłowych dotyczących żup krakowskich oraz prowadzonych badań nad polską leksyką z zakresu górnictwa solnego, a następnie nad nazwami własnymi podziemnych wyrobisk solnych³, narodził się pomysł, by poszerzyć zakres badań o nazewnictwo własne obejmujące nie tylko przestrzeń żupną, ale i historyczne kopalnictwo oraz hutnictwo.

Dodatkowo asumptem do podjęcia badań związanych z opisem nazewnictwa w odniesieniu do struktury środowiska górniczego był fakt, że status onimiczny zarówno dawnych, jak i współczesnych nazw kopalń nie został w ogóle opracowany pod względem językoznawczym.

Przypomnę, że zagadnienie związane z rozwojem kopalń doczekało się wielu kompleksowych omówień, są to

jednak publikacje specjalistów z dziedziny historii górnictwa, kultury materialnej, a także techniki górniczej. W literaturze przedmiotowej z tego zakresu odnajdujemy prace na temat reliktyw historycznej eksploatacji górniczej oraz technik podziemnego wydobywania złóż kopalni. Obecnie zagadnieniu temu poświęcona jest seria *Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury*, wydawana przez pracowników naukowych Politechniki Wrocławskiej.

Jako kryterium doboru materiału językowego przyjęłam brak obecności danej nazwy kopalni we współczesnym zasobie onimicznym. Należy dodać, że część z pozyskanych nazw kopalń zachowała się jedynie na kartach specjalistycznej literatury przedmiotowej z zakresu historii górnictwa, część z nich jest obecna w przestrzeni górniczej – ma status nazw zabytkowych kopalń bądź utrzymała się w nazewnictwie podziemnych tras turystycznych.

Na podstawie przeprowadzonych badań można wnioskować, że nazwy te ulegały licznym fluktuacjom, kopalnie bowiem zmieniały nazwy, inne traciły. Wpływ na to zjawisko miały nierzadko czynniki pozajęzykowe związane z ich organizacją i funkcjonowaniem. Przyczyniły się do tego częste zmiany właścicieli kopalń i stosunków własnościowych, przejmowanie małych zakładów górniczych przez większe przedsiębiorstwa i likwidacja kopalń ze względu na słaby zbyt lub zakończenie eksploatacji. Doszły do tego uwarunkowania historyczne, np. zmiana granic, szczególnie w okresie zaborów, czynniki ekonomiczne dotyczące kosztów wydobycia surowców oraz względy naturalne: wyczerpywanie się zasobów, brak wydobycia danego surowca i często pojawiające się znaczne dopływy wody uniemożliwiające wydobycie w dolnych częściach wyrobisk, co skutkowało zawieszeniem prac w danej kopalni lub jej zamknięciem.

Bazę materiałową niniejszych rozważań stanowią nazwy kopalń, które jako samodzielne zakłady eksploatacyjne funkcjonowały w przestrzeni górniczej przynajmniej przez jakiś czas. Jak wynika z przeprowadzonych analiz,

4 Por. <https://www.miedziana.pl/index.php/historia-kopalni-do-konca-xviii-w/> [dostęp: 7.05.2023]; zob. też P. Król, J. Urban, *Kopalnie miedziano-górskie*, Kielce 2007.

5 *Sztolnia – gór[niczy]* „wyrobisko korytarzowe poziome lub lekko nachylone, prowadzące ze stoku góry w głąb do złóż kopaliny użytecznej; podkop”. *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.), <https://doroszewski.pwn.pl/> [dostęp: 7/05.2023] [dalej: SJPD].

6 H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1–2, Warszawa 1841.

7 J. Jaros, *Historia górnictwa węgłowego w zagłębiu górnośląskim w latach 1914–1945*, Kraków 1969; *idem*, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1984 [dalej: SHK].

8 M. Mazurkiewicz, *Zarys dziejów górnictwa*, Kraków 1991.

9 D. Molenda, *Kopalnie rud ołowiu na terenie złóż śląsko-krakowskich w XVI–XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.

10 S. Hwałek, E. Gutman, K. Kwiecień, *Historia polskiego przemysłu surowców chemicznych*, Warszawa 2000.

11 T. Mikoś, *Górnictwo skarby przeszłości. Od kruszcu do wyrobu i zabytkowej kopalni*, Kraków 2008.

12 E. Breza, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)* [w:] *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*, E. Rzetelska-Feleszko (red.), Kraków 2005, s. 344.

13 C. Kosyl, *Chrematonimy* [w:] *Współczesny język polski*, J. Bartmiński (red.), Lublin 2001, s. 447–448.

nie wszystkie kopalnie zachowały indywidualne miano. W takiej sytuacji częstym zjawiskiem było nadawanie nazw jedynie szybom górniczym. Przykładem mogą być informacje znalezione w rachunkach górniczych z XIX w. jednej kopalni miedzianogórskiej, w której utrwaliło się 10 nazw szybów: „ś. Stanisława, ś. Krzysztofa, Antoniego, Katarzyny, Wencesława, Józefa, Jana, Michała, Adama i Ewy”⁴, oraz dwóch sztolni⁵: „Stanisław” (w Miedzianej Górze), „Emanuel” (w Żłotym Stoku).

Pomocne w ustalaniu bądź uzupełnieniu informacji na temat zgromadzonych nazw okazały się słowniki górnicze, opracowania książkowe z zakresu dawnego kopalnictwa i kultury górniczej na ziemiach polskich m.in. Hieronima Łabęckiego⁶, Jerzego Jarosa⁷, a także prace Macieja Mazurkiewicza⁸, Danuty Molendy⁹, Stanisława Hwałka, Eugeniusza Gutmana, Kazimierza Kwietnia¹⁰, Tadeusza Mikosia¹¹, monografie poszczególnych kopalń, w tym artykuły, materiały turystyczne, przewodniki oraz informacje znajdujące się na stronach internetowych.

Ogląd zebranego materiału językowego pokazuje, że klasyfikacja zebranych onimów nie jest sprawą łatwą. Trudno jednoznacznie ustalić, czy mamy tutaj do czynienia z toponimami czy chrematonimami. Analiza tak specyficznego materiału językowego, jak nazwy kopalń, pozwala na stwierdzenie, że nazwy te wpisują się jednak w grupę nazw własnych – chrematonimów, do których wchodzi nazwy własne wytworów ludzkiej ręki, przemysłowych, rękodzielniczych, jednostkowych lub seryjnych, podobnie jak nazwy własne obiektów, np. zakładów przemysłowych, lokali gastronomicznych, handlowych (są to nazwy firmowe), kin, teatrów, zakładów przemysłowych¹². Jak zauważa Czesław Kosyl: „Następstwem aktu nazewnictwa jest wyodrębnienie obiektu spośród innych podobnych mu obiektów świata realnego”¹³. Dlatego też w klasyfikacji semantycznej nazw kopalń została przyjęta metoda wyodrębnienia nazw, którą uwzględnią się przy opisie chrematonimów: proces powstawania nazw

„w wyniku przesunięcia nazwy własnej z jednej klasy do innej”¹⁴, zwany transonimizacją¹⁵, a także proces odwrotny – „przeniesienie nazwy pospolitej do kategorii lekсыkalnej nazw własnych, zwany onimizacją”¹⁶.

1. Nazwy kopalń powstałe w wyniku transonimizacji

Tendencją nazwotwórczą widoczną w zgromadzonych onimach jest bezpośrednio przenoszenie nazwy własnej z jednego obiektu na inny, w tym wypadku antroponimu na dany obiekt górniczy. W zebranych materiale źródłowym najliczniejszą grupę stanowią nazwy utrwalające pamięć o osobach związanych z funkcjonowaniem kopalń. Ich podstawą w większości przypadków są imiona i nazwiska dysponentów, dzierżawców, właścicieli kopalń. W grupie tej spotykamy również nazwy utworzone od nazw własnych spółek górniczych ówczesznie funkcjonujących. Jak wynika z analizy materiału, wśród zebranych jednostek nazewniczych dominują te, w których bazę stanowią imiona. Oto przykłady:

- „**Albert**”¹⁷ – nazwa kopalni węgla kamiennego w Brynowie (Katowice); kopalnia należała do Alberta von Sallawy i Franciszka Wincklera;
- „**Wiktor Emmanuel**”¹⁸ – nazwa pochodzi od imion właściciela nieistniejącej już kopalni rud cynku znajdującej się w okolicach Siewierza – Wiktora Emanuela Pianoli, Włocha mieszkającego na stałe w Polsce, dokładnie – w Katowicach¹⁹;
- „**Albrecht**”²⁰ w Sierszy (Trzebinia) – nazwa kopalni węgla kamiennego; kopalnia została kupiona przez księcia Albrechta Sasko-Cieszyńskiego;
- „**Guido**” – nazwa kopalni węgla kamiennego powstała od imienia jednego z założycieli – hrabiego Guido Henckel von Donnersmarcka, który otrzymał nadanie górnicze 2 października 1855 r. Co ciekawe, jak podają źródła, hrabia Guido Henckel von Donnersmarck, budując nową kopalnię w Zabrze, miał

14 *Ibidem*, s. 449; E. Breza, *op.cit.*, s. 350.

15 C. Kosyl, *op.cit.*

16 *Ibidem*.

17 Kopalnia była eksploatowana w latach 1842–1843; 1851. W 1899 r. kopalnia przeszła na własność Gwarectwa Oheim i była od tego czasu eksploatowana razem z kopalnią Wujek (SHK).

18 Kopalnia zaczęła funkcjonować w latach międzywojennych, a zakończyła swoją działalność zaraz po drugiej wojnie światowej. Obecnie zachowały się tylko niewielkie fragmenty hałdy pokopalnianej oraz wyrobisk odkrywkowych – por. W. Preidl, A.J. Wójcik, *Tajemnice dawnych kopalń*, „Hereditas Minariorum”, 1 (2014), s. 201.

19 *Ibidem*, s. 202.

20 Kopalnia została założona w 1804 r. przez Jakuba Nowaka, Jana Selwę, Ignacego Baumana, hrabiego Nimitscha i Christiana Espenhana; w 1817 r. przeszła wraz z dobrami tenczyńskimi na własność Alfreda i Artura Potockich. W 1818 r. została zatopiona (SHK).

21 Por. <https://kopalniaguido.pl/historia> [dostęp: 4.05.2023].

22 Kopalnię „Helen” w 1852 r. nabyli Antoni i Emilia Gemanderowie, w 1891 r. odziedziczył ją Alfons Lucas, a w 1896 r. kupiła ją spółka Vereinigte Königsund Laurahütte (SHK).

23 Kopalnia została zatopiona w 1816 r. W 1817 r. przeszła wraz z dobrami tenzyńskimi na własność rodziny Potockich. W latach 1823–1826 została ponownie uruchomiona. Około 1860 r. zlikwidowano ją i w 1861 r. założono na jej miejscu kopalnię „Nowa Izabela”, do której w 1868 r. przyłączono kopalnię „Elżbieta” (pod wspólną nazwą „Elżbieta-Izabela”). W latach 1854–1874 kopalnię eksploatowała spółka, do której należeli Potocki i bracia Rau, następnie kopalnia przeszła znowu na własność Potockich. W 1884 r. oddano do użytku nowy szyb wydobywczy „Artur”, od którego kopalnia otrzymała taką nazwę. Szyb „Izabela” unieruchomiono w 1890 r. (SHK).

24 Kopalnia eksploatowana w latach 1923–1930, istniała na dzierżawionych polach górniczych, należała do Józefy Rządzkowskiej i jej współników (SHK).

25 Kopalnia eksploatowana z przerwami w latach 1841–1856; w 1844 r. kupił ją porucznik Konstanty von Thun, a w 1858 r. (wraz z dobrami Gardawice) – książę Sergiusz Dołgoruki. W 1862 r. kopalnię wraz z majątkiem nabyli: kapitan Peters z Neufchâtel (Szwajcaria), fabrykant Louis Chassis z Francji i oficer gwardii cesarskiej Charles Didry. W 1865 r. nadanie górnicze wygasło (SHK).

26 W 1875 r. zbudowano w niej szyb „Koszelew”, od którego kopalnia otrzymała nową nazwę „Koszelew”. W 1876 r. nabyli kopalnię rosyjscy oficerowie Aleksy Plemiannikow i Antoni Riesenkampff, którzy wydzierżawili ją Towarzystwu Francusko-Włoskiemu Dąbrowskich Kopalń Węgla. Pod koniec XIX w. kopalnia

nadzieję na pozyskanie węgla o właściwościach kokosowych. W 1922 r., po podziale Górnego Śląska, kopalnia Guido wraz z kopalnią Delbrück pozostały po stronie niemieckiej, wchodząc w skład państwowego koncernu „Preussag”. Po podziale Górnego Śląska zostały przydzielone Polsce²¹;

- „**Helene**”²² w Czerwionce (Leszczyny), nadanie 28 lipca / 11 sierpnia 1840 r. – nazwa kopalni węgla kamiennego eksploatowanego w 1856 r. Należała do Johna Baildona i jego żony Heleny;
- „**Izabela**”²³ w Sierszy (Trzebinia) – nazwa kopalni węgla kamiennego, założona w 1808 r. przez księżnę Izabelę Lubomirską;
- „**Józefa**”²⁴ w Dąbrowie Górniczej – nazwa kopalni węgla kamiennego, należała do Józefy Rządzkowskiej i jej współników;
- „**Josephina**”²⁵ w Orzeszu – nazwa kopalni węgla kamiennego, należała do pułkownika Andrzeja Witowskiego i jego żony Józefiny;
- „**Ksawery**” – nazwa kopalni węgla kamiennego, ulokowana między Będzinem a Dąbrową Górniczą, uruchomiona w 1825 r. pod nazwą Ksawery (nadana na cześć ministra skarbu Ksawerego Druckiego-Lubeckiego)²⁶;
- „**Louise**”²⁷ w Nowym Bytomiu (Ruda Śląska), nazwa powstała od drugiego imienia córki udziałowca kopalni – radcy finansowego Rosenstiela (SHK).

W zebranym korpusie znalazła się również nazwa zabytkowej królewskiej kopalni srebra i ołowiu „**Fryderyk**”²⁸, znajdującej się w Tarnowskich Górach, utrwalająca pamięć o królu Prus Fryderyku II – propagatorze rozwoju zarówno państwowych, jak i prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, w tym oczywiście kopalń.

Inną nazwą – „**Hieronim**” – uczczono pamięć wspomnianego Hieronima Łabęckiego, historyka polskiego górnictwa i hutnictwa (dotyczy kopalni węgla kamiennego, SHK).

Imienne podstawy mają również jednostki nazewnicze, które zapewne upamiętniają postacie związane ze

środowiskiem górniczym bądź należące do danej społeczności lokalnej. Brakuje jednoznacznych informacji o tym, do jakich osób się odnoszą. Oto kilka przykładów: „Barbara”²⁹ (kopalnia węgla kamiennego, Psary, SHK), „Petronella”³⁰ (kopalnia węgla kamiennego, Gaszowice, SHK), „Matylda”³¹ (kopalnia węgla kamiennego, Dąbrowa Górnicza, SHK), „Wiktor”³² (kopalnia węgla kamiennego, Sosnowiec), „Władysław”³³ (kopalnia węgla kamiennego, Dąbrowa Górnicza, SHK).

Co ciekawe, z nagromadzeniem imion spotykamy się w wykazach kopalń węgla brunatnego (zwanego blanowickim), działających w rejonie Zawiercia i Siewierza. W zestawie kopalń węgla blanowickiego udokumentowane zostały następujące nazwy: „Adela”, „Anna”, „Elka”, „Bronisław”, „Kamilla” (Kamila), „Feliksa”, „Hanna”, „Izabella”, „Joanna”, „Julek”, „Karol”, „Katarzyna”, „Kazimierz”, „Ryszard”, „Konrad”, „Ludwika”, „Marta”, „Stanisław”, „Roman”, „Teodor” czy „Zygmunt”³⁴.

W związku z dużą liczbą funkcjonowania małych zakładów górniczych na ziemiach polskich społeczność miała problem z tworzeniem nowych nazw. Dlatego w wykazach kopalń, szczególnie z XIX w., imiona się powtarzają. Świadczą o tym przykłady, kiedy tym samym imieniem zostały nazwane osobno działające kopalnie, np. „Katarzyna” w Tenczynku (Krzeszowice), „Katarzyna” w Miedzianej Górze, „Wilhelm” w Radoszowach (Ruda Śląska lub Wodzisław Śląski), „Wilhelm” w Zagórzcu (Sosnowiec), „Maksymilian I”, „Maksymilian II” w Dąbrowie Górniczej, „Zofia” w Dąbrowie Górniczej, „Zofia” w Krzu (Trzebinia), „Charlotte” (Szarlota) w Sosnowcu, „Charlotte” w Sobiecinie (Wałbrzych) (SHK).

Materiał historyczny dokumentuje, że część z kopalń otrzymała podwójne miano. Warto zaznaczyć, że tendencja ta utrzymała się do czasów współczesnych. Zjawisko to wiązało się z konsolidacją poszczególnych kopalń – bogatsi właściciele skupowali udziały sąsiednich kopalń, po czym przyłączali je do swoich, tworząc większe zakłady. Tak np. powstały kopalnie węgla kamiennego:

„Koszelew” została włączona do kopalni „Paryż” i od 1899 r. była wykazywana razem z nią w zestawieniach statystycznych. Szyb „Koszelew” służył jako wydobywczy do 1933 r. (SHK).

27 Kopalnia ta została powiększona 15/31 sierpnia 1823 r., eksploatowana w latach 1789–1792 i 1818–1873. Należała początkowo do miasta Bytomia (61 kuksów), radcy finansowego Rosenstiela, jego córki Julianny Luizy i innych udziałowców. W latach 1899–1902 większość kuksów nabyła Joanna Schaffgotsch. Od początków XX w. pole kopalni było dzierżawione przez kopalnię „Pokój” (SHK).

28 Por. <https://unesco.tarnowskikeyory.pl/obiekt-unesco/teren-dawnej-kopalni-fryderyk/>; https://pl.wikipedia.org/wiki/Kopalnia_Fryderyk [dostęp: 2.05.2023].

29 Kopalnia założona w 1874 r. przez Ludwika Grabiańskiego (początkowo pod nazwą Maria), eksploatowana do 1882 r. Produkcja w 1880 r. (maksymalna) około 1440 t (SHK).

30 Kopalnia węgla kamiennego, której właścicielem był wspomniany Franciszek Winckler (SHK).

31 Kopalnia eksploatowana w latach 1900–1909 na polach górniczych dzierżawionych od Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich przez właściciela firmy przewozowej Henryka Rechnica (formalnym dzierżawcą był Leopold Piwowar) (SHK).

32 Kopalnia założona w 1874 r. przez Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, eksploatowana do 1879 r. (SHK).

33 Kopalnia założona w 1886 r. przez Loransa, istniała do około 1895 r. (SHK).

34 W. Preidl, A.J. Wójcik, *Kopalnia węgla blanowickiego „Zygmunt” w Pogrzebie koło Zawiercia*, „Hereditas Minariorum”, 2 (2015), s. 28.

35 Brak w opracowaniach pełnego imienia.

36 Kopalnia ta należała później do kilku przedsiębiorców; okres działania kopalni: eksploatowana w latach 1873–1878 (SHK).

37 A. Adamczyk, *Dzieje kopalni węgla kamiennego Rydułtowy – Anna. Kopalnia Charlotte 1806–1945*, Rydułtowy 2012, s. 12.

38 Nazwa nadana 4 sierpnia 1921 r., eksploatowana do 17 marca 1927 r. Kopalnia początkowo należała do kupca Ludwika Tischlera z Jawora, w 1925 r. została sprzedana z licytacji (SHK).

39 K. Stadtmüller, K. Stadtmüller, *Słownik techniczny. Część niemiecko-polska*, Kraków 1923, s. 102.

w Katowicach, którym nadano miana: „**Agnes Amanda**” – powstała z połączenia dwóch kopalń o nazwach: „**Agnes**” (1838 r.) i „**Amanda**” (1837 r.), „**Hohenlohe-Fanny**” (1923 r.) – powstała z połączenia zakładu górniczego Hohenlohego oraz kopalni Chassée-Fanny; w Trzebini: „**Elżbieta-Izabela**” – kopalnia węgla kamiennego powstała w 1868 r. z połączenia kopalni „**Nowa Izabela**” (dawniej „**Izabela**”) i „**Elżbieta**”, do której w 1868 r. przyłączono kopalnię „**Elżbieta**” (SHK).

Dla części zgromadzonych nazw pamiątkowych podstawę stanowiły **nazwiska**. Z analizy materiału wynika, że nie była to częsta praktyka. W jednym z wykazów pojawiły się jednostki nazewnicze typu „**Adler**” – nazwa (kopalni węgla kamiennego, Tychy) powstała od nazwiska M. Adlera³⁵, fabrykanta z Żor³⁶; „**Pechnik**” – od nazwiska Antoniego Pechnika, pisarza prowentowego, właściciela kopalni węgla kamiennego (Jaworzno) (SHK); „**Witowski**” to nazwa kopalni znajdującej się w Orzeszu, eksploatowanej w latach 1839–1840, zapewne była własnością pułkownika Andrzeja Witowskiego, później należała do Franciszka Wincklera (SHK), właściciela 69 kopalń węgla kamiennego, 14 kopalń rud, wielu hut cynku i żelaza³⁷.

Wśród analizowanych jednostek znalazł się jeden przykład nazwy (kopalnia węgla kamiennego) „**Śniatyńskiego**” (Jaworzno) utworzonej na wzór nazw spotykanych w nazewnictwie miejskim (np. w nazwach ulic). Nazwa ta upamiętnia jej założyciela, który utworzył kopalnię na początku XIX w. (SHK).

W kontekście wielości nazw pamiątkowych można się zgodzić z interpretacją, że nazwa kopalni węgla brunatnego (Wołów) „**Bergmeister Forster**”³⁸ również mogła powstać od nazwiska pracownika kopalni; członem dodatkowym – wyróżniającym – była nazwa zawodowa wskazująca na funkcję w kopalni. „**Bergmaister**” to 1. „**barkimistrz**”, 2. „**górmistrz**”, 3. „**sztolnik**”³⁹. W dawnej leksyce górniczej nazwa ta odnosiła się do osób zajmujących się zarządzeniem przedsiębiorstwa górniczego.

Do obowiązków bergmaistra (po polsku bachmistrza) należało czuwanie nad poszukiwaniem nowych złóż.

Znajdujemy przykład, że kopalniom nadawano również patronów, stąd miano jednej z kopalni rud cynku „Św. Jan” położonej w Krobicy, na Dolnym Śląsku.

Do grupy tej należą nazwy, w których eksponuje się sylwetki znanych osób: postacie historyczne, ludzi kultury i sztuki. Na przykład dawna nazwa kopalni węgla kamiennego „Koźlątaj”⁴⁰ w Dąbrowie Górniczej została nadana na cześć Hugona Koźlątaja – działacza i pisarza politycznego, organizatora nauki i oświaty, filozofa, księdza⁴¹; nazwą „Bach” w Cybince (kopalnia węgla brunatnego; powiat ślubicki, województwo lubuskie) uczczono niemieckiego kompozytora i organistę Jana Sebastiana Bacha⁴²; nazwą kopalni węgla kamiennego „Napoleon”⁴³ upamiętniono francuskiego wodza i męża stanu, cesarza Francuzów oraz króla Włoch⁴⁴.

Innym przykładem transnominacji jest nadanie nazwy kopalni od innej nazwy własnej – np. nazwy gwarectwa, „spółki eksploatującej złoża rud metali nieżelaznych, później także węgla, które przyjęło w posiadanie daną kopalnię” (SJPD). *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich* podaje, że kopalnia węgla kamiennego „Achenbach”, położona w Poniatowie (Wałbrzych), nadana w 1873 r., eksploatowana do 1876 r., należała do gwarectwa o tej samej nazwie.

W badanym zbiorze znalazły się także przykłady nazw otoponimicznych, w których podstawę stanowiła nazwa miejscowa. Zwykle nazwa kopalni bywa tożsama z nazwą miejscowości, w której została ulokowana, bądź w której okolicach się mieściła, np. „Biały Kamień”⁴⁵ to nazwa nieistniejącej kopalni węgla kamiennego znajdującej się w ówczesnej wsi o tej samej nazwie (dziś jest to dzielnica Wałbrzycha); „Filipowice” – nazwa pierwszej kopalni węgla kamiennego w Filipowicach, k. Krzeszowic⁴⁶; „Swoszowice”⁴⁷, „Czarkowy”, „Posądz”, „Dźwiniacz” (1875), „Truskawiec” (1815, 1858), „Pomiarki” (1881), „Pszów”, „Kokoszyce” (1880–1894) – nazwy kopalń siarki

40 Kopalnia eksploatowana w latach 1920–1924 na dzierzawionym polu górniczym (SHK).

41 *Encyklopedia powszechna PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> [dostęp: 7.05.2023] [dalej: EPWN].

42 A. Gontaszewska-Piekarcz, W. Preidl, *Kopalnia „Bach” w Cybince – historia zastosowania metody zamrażania górotworu w górnictwie węgla brunatnego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 65 (2020), nr 3, s. 17.

43 Nadanie 21 października / 13 listopada 1840 r., kopalnia eksploatowana z przerwami w latach 1842–1882. Należała do Ignacego Eisenackera, Wincentego von Hochberga i innych udziałowców. Od 1878 r. eksploatowana przez szyby kopalni Burghard. W latach 1891–1899 firma Georg von Giesches Erben wykupiła 101 kuksów (ze 122 kuksów) tej kopalni (SHK).

44 EPWN.

45 Kopalnia została założona w 1561 r. przez Konrada II Hochberga w Białym Kamieniu. Węgiel eksploatowano tam również w XVII i XVIII w., przy czym miejscowi chłopci płacili czynsz dla dominium za prawo wydobywania węgla (SHK).

46 „Do pomnażania bogactwa wsi przyczyniały się również lokalne kopalnie węgla kamiennego. Były one eksploatowane na skalę półprzemysłową w I połowie XIX w., choć dokumenty informują o wizycie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który 2 VI 1787 osobiście oglądał kopanie «węgli ziemnych» w czasie wizyty w Krzeszowicach. Wnioski są takie, że górnictwem węglowym mieszkańcy Filipowic zajmowali się dużo wcześniej”, por. <https://www.miekinia.eu/wp-content/uploads/2021/06/SPACER-2017.pdf> [dostęp: 10.05.2023].

47 S. Hwałek, E. Gutman, K. Kwiecień, *op.cit.*, s. 133.

48 *Ibidem*, s. 136.

49 Jak podaje J. Jaros, kopalnia „Kromołów” uruchomiona została przez dziedzica Kromołowa po poszukiwaniach górniczych, przeprowadzonych w latach 1822–1823; czynna do lat 40. XIX w. (SHK).

50 W. Preidl, A.J. Wójcik, *Kopalnia węgla blanowickiego...*, s. 28.

51 Kopalnia w latach 1861–1869 była nieczynna; ostatecznie unieruchomiono ją w 1897 r., a jej pole górnicze eksploatowano od 1905 r. razem z kopalnią „Eminencja” (SHK).

w Swoszowicach, Czarkowie, Posądzu, Truskawcu, Dźwiniaczu, Pomiarłach, Pszowie, Kokoszcach⁴⁸.

Z nazwami miejscowymi tożsame są m.in. nazwy kopalń soli: „Bochnia” czy „Wieliczka”, a także nazwy kopalń węgla brunatnego. Wśród nich większość wskazuje na miejscowość, gdzie znajduje się dana kopalnia: „Blanowice” (Blanowice), „Mijaczów” (Mijaczów, obecnie dzielnica Myszkowa), „Kromołów” (Kromołów)⁴⁹, „Mrzygłód” (Mrzygłód), „Siewierz” (Siewierz), „Rokitno” (Rokitno Szlacheckie), „Nierada” (Nierada-Włodowice), „Zagórze” (Zagórze, Sosnowiec), „Zawiercie” I, „Zawiercie” II (Poręba, k. Zawiercia), „Łazy” (Łośnice, k. Łaz)⁵⁰.

Niektóre z nazw pochodzących od toponimów mogą budzić zdziwienie. W zebranych materiale językowym pojawiły się nazwy odnoszące się do miejsc dość odległych, takie jak „Waterloo” czy „Paryż”. Ta pierwsza to nazwa kopalni węgla kamiennego (Katowice), której toponim odsyła do miejsca kojarzonego z wydarzeniem historycznym – ostatniej bitwy Napoleona. Co ciekawe, kopalnia ta nie była własnością jedynie osób świeckich, początkowo należała w połowie do Johna Baildona i do klasztoru bożogrobców w Miechowie, następnie przejęły ją szpital świętego Ducha w Bytomiu i parafia katolicka w Chorzowie, udziały zaś spadkobierców Baildona kupił w 1869 r. Antoni Klaus, a w 1890 r. – Fritz von Friedlaender-Fould⁵¹. „Paryż” to nazwa kopalni węgla kamiennego (położonej na granicy Dąbrowy Górniczej z Będzinem). W wypadku tej nazwy można mówić o podwójnej motywacji, nazwa ta mogła powstać od nazwy miasta Paryż, a także od innej nazwy własnej, a mianowicie – obiektu, szybu wydobywczego Paryż, za pomocą którego docierano do złoża (SHK).

2. Nazwy kopalń powstałe w wyniku onimizacji

Do nazw utworzonych w wyniku onimizacji należy zaliczyć nazwy kopalń, w których widoczny jest pierwiastek

religijny; są to nazwy o charakterze kultowym⁵². Sposobem wyrażania pobożności i wiary w moc opieki Bożej było tu nadawanie nazw obiektom zawierających określenie Boga czy świętych. Wynikało to zarówno ze specyfiki pracy w kopalni, wykonywanej przez górników, jak i czyhających na nich licznych zagrożeń. Miano „**Błogosławieństwo Boże**”⁵³ (początkowo *Gottesegen*) otrzymała kopalnia znajdująca się w Wirku (w Rudzie Śląskiej), eksploatowana od 1803 r. (SHK).

W nazewnictwie kopalń utrwaliło się również zwrot „**Szczęście Boże**”, będący nie tylko tradycyjnym powitaniem górników między sobą, powtarzany przy każdym pierwszym spotkaniu w kopalni, ale wręcz naturalnym elementem górniczej kultury⁵⁴. W źródłach historycznych czytamy bowiem o dziewiętnastowiecznej kopalni węgla kamiennego „**Szczęście Boże**”, położonej w Łaziskach Górnych, nieopodal Pszczyny (SHK). Należy też wspomnieć o dawnej kopalni rudy siarki „**Opatrzność Boża**”, znajdującej się w Nowym Korczynie.

Jak czytamy w informatorze turystycznym:

Od początku swojego istnienia kopalnia nazywała się „**Opatrzność Boża**”. Założycielem fabryki siarki w Czarkowach był Józef Zaborski, stolnik sanocki, zm. w 1811 r., którego epitafium znajduje się w kościele p.w. św. Mikołaja w Starym Korczynie⁵⁵.

Spory wpływ na nazewnictwo kopalń miały także ważne wydarzenia z życia Kościoła. Do nazw o kultowym charakterze zalicza się nazwę zakładu wydobywczego „**Święci Trzej Królowie**”, upamiętniającą sylwetki trzech mędrców – zgodnie z tradycją chrześcijańską uznawanych za świętych, którzy, podążając za Gwiazdą Betlejemską, mieli przybyć do miejsca narodzin Jezusa Chrystusa i przekazać mu dary. Zdaniem Marty Chmielewskiej owa kopalnia węgla kamiennego funkcjonowała w XIX w. na terenie Załęża (obecnie dzielnicy Katowic); została założona w 1838 r.⁵⁶

52 Według E. Brezy „pojęcie nazwy kultowej wywieść trzeba, sądzę, z pojęcia kultu, rozumianego wąsko jako cześć oddawana bóstwu i szeroko: cześć, wielki szacunek oddawany także ludziom i określonym przedmiotom. Nazwami kultowymi będą więc dla mnie takie, które zawierają określenie Boga, Jego Matki, świętych” – E. Breza, *Nazwy kultowe na Pomorzu Gdańskim*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 27 (1993), s. 15.

53 Nazwa kopalni została zmieniona – po 1922 r. otrzymała miano „Błogosławieństwo Boże” (SHK).

54 Por. <https://www.kopalnia.pl/kopalnia-wiedzy/co-odpowiada-sie-na-szczesc-boze-gornikowi-o-gorniczym-powitanie-acsz> [dostęp: 7.05.2023]. Na Śląsku znajdziemy wiele ulic noszących nazwę „Szczyście Boże”.

55 Por. <https://www.facebook.com/169401303421120/posts/1318023661892206/> [dostęp: 7.05.2023].

56 M. Chmielewska, *op.cit.*, s. 52.

57 Do 1922 r. kopalnia nazywała się „Prinzengrube”. W 1925 r. połączona została z kopalnią „Brada” w Łaziskach Górnych (SHK).

58 Por. <https://wiry.pl/aktualnosci/ciekawostki-z-gminy-wiry-o-princoku-i-luftbanie-w-gostyni/> [dostęp: 4.05.2023].

Materiał językowy dobitnie pokazuje, że nazwy te są przykładem realizacji funkcji sprawczej języka na mocy wiary, wśród nich bowiem odbija się funkcja o charakterze magicznym poprzez odwołanie się do sfery *sacrum*. Chęć wpływania na rzeczywistość wiąże się z przekonaniem, że dzięki takim działaniom można zjednać sobie przychylność Boga, a poprzez modlitwę oddać zdrowie i życie opatrzności Bożej.

Bazą powstania dawnych nazw kopalń były też inne nazwy pospolite. Oto przykłady:

„**Książątko**”⁵⁷ w Gostyniu (Tychy) to nazwa kopalni uruchomionej w 1914 r.; należała do księcia pszczyńskiego, który nabył jej pole górnicze od spadkobierców Gustawa von Ruffera. Do 1922 r. kopalnia miała nazwę „**Prinzengrube**” (SHK); od apelatywu „książątko” (zdrobienie od „książę”) 1. „o księciu żartobliwie, z pobłażaniem”, 2. „książę panujący na małym terytorium”, 3. „dziecko księcia, młody książę” (SJPD). Nazwa jasno wskazuje, że kopalnia była własnością książęcą. Informacje te potwierdzają dane zamieszczone na stronie gminy, do której również dawniej owa kopalnia należała:

Kiedy na początku XX wieku panowanie w księstwie pszczyńskim przejął Jan Henryk XV Hochberg, postanowił rozbudować górnictwo na swoich ziemiach. Tak w latach 1913–1914 za kilka milionów marek powstało „Prinzengrube”, czyli „Książątko” w Gostyni, kopalnia przez mieszkańców z sentymentem nazywana „Princokiem”. Tak określano również położoną w okolicy kolonię domów⁵⁸.

Nie można jednak ostatecznie stwierdzić, czy nazwa ta ma tu znaczenie neutralne, czy używano jej ironicznie. Przychyliam się do interpretacji, że chodziło o znaczenie leksemu „książątko” jako „tego panującego na małym terenie”.

W przypadku nazwy historycznej kopalni węgla kamiennego, położonej koło Sławkowa (obecnie Dąbrowa

Górnicza), zawierającej miano „Garncarka”⁵⁹ (ap. „garn-carka” – kobieta trudniąca się garncarstwem, garncarstwo, SJPD) trudno rozstrzygnąć, które znaczenie stanowi podstawę do powstania tej nazwy. Można jedynie wnioskować, że odnosi się ona bardziej do czynności związanej z wyrobem przedmiotów z gliny, być może również przydatnych w pracy w kopalni.

Niejednoznaczny motywację ma również nazwa kopalni węgla brunatnego „Babina”; zapewne jest ona tożsama z nazwą pospolitą „babina”: 1. „kobiecin, starszka, okolicznościowo o żonie” (SJPD), „współczująco lub z politowaniem o starej kobiecie”⁶⁰. Na stronie Nadleśnictwa Lipniki czytamy, że nazwa ta mogła się odnosić do wyrazu „babcia”⁶¹. Należy domniemywać, że poprzez nadanie kopalni tej nazwy chciano wyeksponować wartość relacji rodzinnych, tak mocno kulturowanych w środowisku górniczym; inna motywacja to przeniesienie nazwy ze spółki założonej w 1922 r. o nazwie Babina Braunkohlenverwertung G.m.b.H; udziałowcami byli niemieccy właściciele; w 1945 r. została przejęta przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego i uruchomiona w 1946 r. Jak czytamy na wspomnianej stronie:

Przed II wojną światową kopalnia „Babina” swoim zasięgiem obejmowała obszar zlokalizowany na południowy wschód od Łęknicy, w kierunku prowadzącym do miejscowości Nowe Czaple. Po wojnie powstała nowa kopalnia o nazwie „Przyjaźń Narodów – Szyb Babina”.

Inne zebrane nazwy kopalń należą do klasy nazw topograficznych. Pochodzą od wyrazów wskazujących na właściwości terenu, topograficzne lub fizjograficzne cechy miejsca, na którym założono kopalnię (w naszym przypadku na ukształtowanie oraz roślinność).

Wśród analizowanych nazw, motywowanych właściwościami fizjograficznymi, znalazła się nazwa „Pustkowie”⁶² (ap. „pustkowie” – miejsce, obszar puste, bezludne,

59 Kopalnia eksploatowana w latach 1873(?)–1875, należała do Bogusława Przybylskiego (SHK).

60 *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 4.05.2023] [dalej: SJP PWN].

61 Por. https://lipinki.zielonagora.lasy.gov.pl/dawna_kopalnia_babina_historia#.ZFeqhXZBxnl [dostęp: 4.05.2023].

62 Kopalnia w Nowych Czaplach (Trzebiel), eksploatowana od 1874 r. Obejmowała kopalnie i pola górnicze: „Pauline” (nad. 10 października 1863 r.), „August” (nad. 22 stycznia 1867 r.), „Wilhelmine II”, „Friede” (nad. 29 grudnia 1875 r.) i „Friedensschluss” (nad. 29 grudnia 1875 r.). połączone 9 lutego / 4 lipca 1877 r. pod nazwą „Tschöpelner Braunkohlengruben”. Należała do 1945 r. do Tschöpelner Werke A.G. w Nowych Czaplach. W 1944 r. eksploatację przerwano, wznowiono ją 1 listopada 1945 r., a w 1946 r. kopalnia (nosząca od 1945 r. nazwę „Pustkowie”) została przyłączona do kopalni „Babina” (SHK).

niezaludniałe, niezamieszkałe, przestarzałe – brak czegoś, co by zapełniało, wypełniało jakąś przestrzeń; pustki) – nazwa zapewne nadana przez samych górników, określała własności fizjograficzne terenu, na którym wydobywane było złoże. Kopalnię tę eksploatowano w Nowych Czaplach (gmina Trzebiel) od 1874 r. (SHK). Na właściwości topograficzne zwraca także uwagę metaforyczna nazwa historycznej kopalni rud cyny „**Psi grzbiec**”, położonej w pobliżu Kotliny i Gierczyna; eksploatowanej w latach 1590–1789 metodą odkrywkową i podziemną. Nazwa zapewne wskazywała na kształt kopalni rud cynku – przypominający wzgórze.

„**Modrzewie**” to nazwa nieistniejącej kopalni ołowiu. Prawdopodobnie została nadana przez jej właściciela ze względu na miejsce porośnięte modrzewiami. Z opracowań historycznych wynika, że znajdowała się na terenie Wzgórz Kostomłockich, na południowy wschód od Miedzianej Góry.

Jak wykazała analiza, komponentami badanych nazw kopalń, również o charakterze metaforycznym, są także leksemy oceniane jako pozytywne, takie jak „pocieszenie” (coś, co przynosi ulgę w przeżywanym nieszczęściu lub trudnej sytuacji)⁶³, „szczęście” (stan pełnego zadowolenia z sytuacji, w jakiej się dana osoba znajduje) oraz „nadzieja” (oczekiwanie, że w przyszłości spełnią się jakieś marzenia, SJPD).

Oto przykłady: „**Bogate Pocieszenie**” (nazwa ma związek z wydobywanym kruszcem – jest to kopalnia złota); „**Wielkie Pocieszenie**” – kopalnia cyny w okolicy Gierczyna; „**Szczęście Antoniego**” w Jaśkowicach (Orzesze), „**Szczęście Henryka**” (Heinrichsglück) – kopalnia węgla kamiennego założona w 1779 r., k. Dolnych Łazisk (Łaziska Górne); „**Szczęście Luizy**” – położona w Roźdzeniu (obecnie Katowice); „**Szczęście Beaty**” – kopalnia powstała w Niewiadomiu Dolnym (obecnie część miasta Rybnika); „**Nadzieja Ludwika**” (Ludwigshoffnung) – położona w Sielcu (Sosnowiec), założona w 1806 r., czynna do 1864 r.

W nazwach tych również widać ślady funkcji magicznej. Podstawową rolę w mechanizmie ich tworzenia odgrywa silne przekonanie, wręcz wiara, w siłę sprawczą słów o dodatnim nacechowaniu, które miały zapewnić szczęście, dobrobyt, a przede wszystkim uchronić od niebezpieczeństwa czy śmierci. Brak w korpusie nazw mówiących o wydarzeniach niepożądanych, niepomyślnych bądź niebezpiecznych. Jeśli chodzi o kwestię włączania imion do nazw, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy chodziło o upamiętnienie danej osoby poprzez nadanie kopalni konkretnego imienia, czy zadecydowała o tym popularność imienia w danym regionie.

1. Analiza wybranych dawnych nazw kopalń wykazała, że w ich zasobie widoczne są dwa typy nazw: powstałe w wyniku transonimizacji oraz onimizacji. W pierwszej z grup licznie reprezentowane są nazwy pamiątkowe, a także nazwy, które lokalizują obiekt górniczy, zawierające w składzie komponent toponimiczny. W drugiej grupie dominują nazwy o charakterze metaforycznym, wśród których ujawnia się funkcja sprawcza. Rzadziej do nominacji wykorzystywano nazwy odnoszące się do właściwości fizjograficznych. Niestety, w wypadku niektórych innych nazw trudno jednoznacznie ustalić ich motywację.
2. Analiza zebranego materiału wykazała również, że nie da się jasno ustalić, który typ nazewnictwa charakteryzował daną grupę obiektów górniczych w zależności od rodzaju eksploatowanego surowca (np. węgla, cyny, ołowiu czy złota).
3. Niniejszy artykuł jest próbą zasygnalizowania szerszego problemu, który stwarza ogromne możliwości dla badań lingwistycznych⁶⁴. Zaprezentowane nazwy kopalń to jedynie wyimek utrwalonych w polszczyźnie nazw, będących świadectwem działalności górniczych naszych przodków, są bowiem integralną

64 W przygotowaniu publikacja na ten temat.

częścią dziedzictwa kulturowego, cywilizacyjnego i naturalnego polskiej tradycji górniczej. Nierzadko nazwy te stanowiły „górnictwo skarby przeszłości”. Zdaniem Tadeusza Mikosia:

Wskutek upływu czasu wiele kopalń zostało opuszczonych i zapomnianych; nieubłagane prawo grawitacji, procesy erozji, destrukcje cywilizacyjne doprowadziły te stare, stworzone niegdyś przez człowieka podziemia do niebytu. Współczesny człowiek w swoim szalonym pędzie do przyszłości i nowoczesności często zapomina o swoich górniczych korzeniach, dokonaniach poprzedników i podziemiach, którym tak wiele zawdzięcza⁶⁵.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk A., *Dzieje kopalni węgla kamiennego Rydułtowy – Anna. Kopalnia Charlotte 1806–1945*, Rydułtowy 2012.
- Breza E., *Nazwy kultowe na Pomorzu Gdańskim*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 27 (1993), s. 15–21.
- Breza E., *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)* [w:] *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*, E. Rzetelska-Feleszko (red.), Kraków 2005, s. 343–361.
- Chmielewska M., *Kopalnie węgla kamiennego w Katowicach* [w:] *Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury* 3, P.P. Zagożdżon, M. Madziarz (red.), Wrocław 2010, s. 50–59.
- Encyklopedia powszechna PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> [dostęp: 7.05.2023].
- Gontaszewska-Piekarz A., Preidl W., *Kopalnia „Bach” w Cybince – historia zastosowania metody zamrażania górotworu w górnictwie węgla brunatnego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 65 (2020), nr 3, s. 9–28.
- Horyń E., *Nazwy własne podziemnych wyrobisk w żupach krakowskich (XVI–XVIII w.)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, 16 (2021), s. 84–94.
- Horyń E., *Słownictwo z zakresu górnictwa solnego XVI–XVIII wieku na tle polszczyzny ogólnej*, Kraków 2018.
- Hwałek S., Gutman E., Kwiecień K., *Historia polskiego przemysłu surowców chemicznych*, Warszawa 2000.
- Jaros J., *Historia górnictwa węglowego w zagłębiu górnośląskim w latach 1914–1945*, Kraków 1969.
- Jaros J., *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1984.
- Karty z historii polskiego przemysłu chemicznego*, H. Konopacki (red.), Warszawa 2000.
- Kosyl C., *Chrematonimy* [w:] *Współczesny język polski*, J. Bartmiński (red.), Lublin 2001, s. 447–452.
- Kowalski A., Gruchlik P., *Początki górnictwa węglowego w Katowicach i problem płytkich wyrobisk górniczych*, „Przegląd Górniczy”, 68 (2012), nr 1, s. 1–12.
- Król P., Urban J., *Kopalnie miedzianogórskie*, Kielce 2007.
- Krzyżanowski K., Wójcik D., Furmankiewicz M., *Sztolnia Emanuel w Złotym Potoku* [w:] *Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury* 5, P.P. Zagożdżon, M. Madziarz (red.), Wrocław 2013, s. 139–160.
- Leksykon górniczy: praca zbiorowa*, J. Olszewski (red.), Katowice 1989.

- Łabęcki H., *Górnictwo w Polsce: opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1–2, Warszawa 1841.
- Malec M., *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*, Warszawa 2003.
- Mazurkiewicz M., *Zarys dziejów górnictwa*, Kraków 1991.
- Mikoś T., *Górnictwo skarby przeszłości. Od kruszcu do wyrobu i zabytkowej kopalni*, Kraków 2008.
- Molenda D., *Kopalnie rud ołowiu na terenie złóż śląsko-krakowskich w XVI–XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Preidl W., Wójcik A.J., *Kopalnia cynku i ołowiu w Siewierzu – problemy zagospodarowania obiektu pogórniczego*, „Budownictwo Górnicze i Tunelowe”, 2 (2009), s. 10–22.
- Preidl W., Wójcik A.J., *Kopalnia węgla blanowickiego „Zygmunt” w Porębie koło Zawiercia*, „Hereditas Minariorum”, 2 (2015), s. 27–49.
- Preidl W., Wójcik A.J., *Tajemnice dawnych kopalń*, „Hereditas Minariorum”, 1 (2014), s. 199–204.
- Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.), <https://doroszewski.pwn.pl/> [dostęp: 7.05.2023].
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 4.05.2023].
- Stadtmüller K., Stadtmüller K., *Słownik techniczny. Część niemiecko-polska*, Kraków 1923.
- Wielki słownik języka polskiego PAN*, P. Żmigrodzki (red.), <https://wsjp.pl/> [dostęp: 7.05.2023].
-